

XXX lat RWPG

400 tys. ton węgla z hałd „Haldex” — przykładem współdziałania

Informacja własna

(P) Polsko-węgierska górnicza spółka akcyjna „Haldex” powstała wtedy, gdy świat tkwił jeszcze w przekonaniu o niewyczerpanych zasobach energetycznych, Węgry jednak dotkliwie odczuwali już brak węgla.

Wtedy to właśnie szukając sposobów maksymalnego wykorzystania niezbyt zasobnych złóż, opracowano na Węgrzech — prekursorską, jak się okazało — technologię pozyskiwania resztek węgla z kopalnianych odpadów. Ale nawet owych łupków węglowych, z których

powstają hałdy, nie było na miejscu zbyt wiele. Tymczasem w Polsce, gdzie wydobycie węgla kamiennego w 1960 roku sięgało wielkości 50-krotnie większych niż u południowego sąsiada, potężne hałdy gromadzone od wielu lat, mogły zapewnić każdą ilość odpadów zawierających węgiel.

Skojarzenie tych faktów dało początek wspólnemu przedsięwzięciu, zapoczątkowanemu równo 20 lat temu w okresie, gdy niewiele było jeszcze przykładów tak ścisłej współpracy krajów RWPG.

Pod dwujęzycznym szyldem „Haldexu” wybudowano w pobliżu polskich kopalń 5 zakładów przerobu odpadów węglowych oraz zakład kruszywa lekkich. Szósty zakład przetworczy w Brzezincie koło

Mysłowic jest obecnie realizowany.

Przyjęto następującą zasadę: partner węgierski troszczy się o konstrukcje stalowe — Polacy dają robociznę. Węgry dostarczają maszyny wraz z częściami zamiennymi do nich, m.in. kruszarki i przesiewacze, których produkcję specjalnie uruchomiono, natomiast nasi fachowcy obsługują te maszyny.

Przy okazji — bo zwykle tak bywa — węgierskie maszyny znalazły szersze zastosowanie w polskim przemyśle, a produkowane przez zabrzańską fabrykę maszyn górniczych pompy do hydraulicznego transportu części stałych, uzupełniły wyposażenie węgierskich zakładów.

Kiedy z początkiem lat siedemdziesiątych, na fali kryzysu energetycznego, w Stanach Zjednoczonych, w RFN i Francji ruszały zakłady odzyskiwania węgla z odpadów, polsko-węgierska spółka miała już bezsporne osiągnięcia.

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

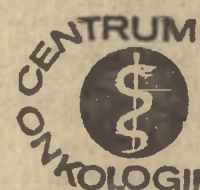
Depesza gratulacyjna Leonida Breżniewa do budowniczych gazociągu „Sojuz”

MOSKWA (PAP). W związku z uruchomieniem magistrali gazowej „Sojuz” i oddaniem do użytku trzeciego odcinka orenburskiego kompleksu gazowego, Leonid Breżniew wystosował depeszę gratulacyjną do budowniczych radzieckich i ich kolegów z Polski, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii i Węgier.

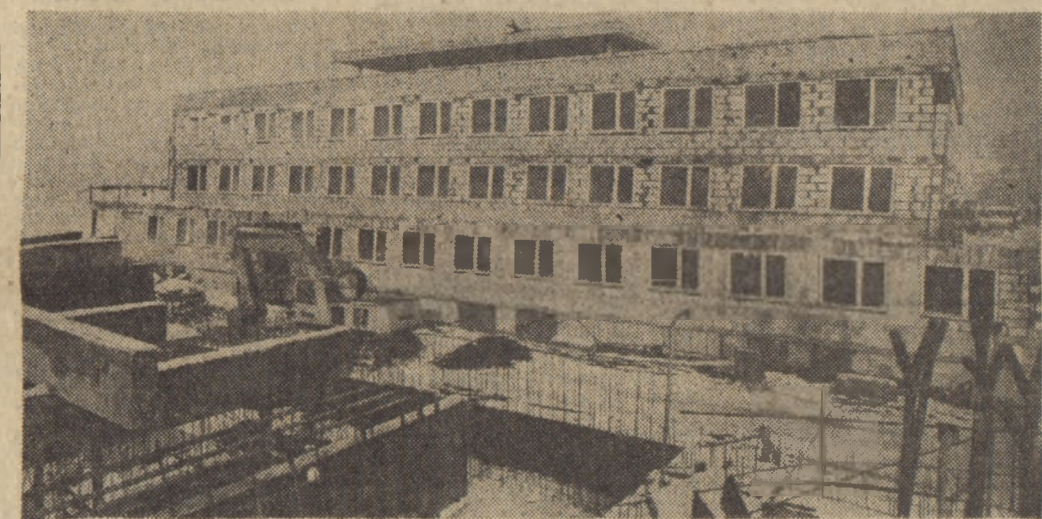
Ta ogromna budowa — pisze przywódca radziecki — stała się jednym z najbardziej znaczących przykładów rozwoju nowych form współpracy krajów socjalistycznych w rozwiązywaniu kluczowych problemów gospodarczych na zasadach równości i wzajemnych korzyści. Wcielając w życie uchwały zjazdów partii komunistycznych i robotniczych, które umocniły politykę dalszego pogłębiania i rozszerzania socjalistycznej integracji gospodarczej, wyrażoną pracą budowlaną największego w Europie kompleksu radzieckiego i jego kolegiów z państw członkowskich RWPG — stwierdza L. Breżniew.

Zespołowe doświadczenie budowy gazociągu ma zwłaszcza tę wartość, że wskazuje drogę do nowych form współpracy międzynarodowej klasy robotniczej, współpracującej na wspólnocie idei zbudowania społeczeństwa komunistycznego. Wsłona praca na tej budowie jest wymownym przejawem międzynarodowego socjalizmu, który służy dalszemu umacnianiu przyjaźni między narodami. Wzajemne zrozumienie wszystkich uczestników budowy i koleżeńskie pomoce wzajemne, wysoki poziom fachowy i organizacyjny oraz szerokie rozprężenie współpracy — to wszystko jest dowodem na wieloletnie zespółstwo i wieloletnie zespółstwo w budowie i montażu szalunków i układaniu zbrojenia w trzecim

Na budowie Centrum Onkologii



Intensywne roboty betoniarskie Rytmiczne dostawy materiałów



(P) W oszklonych hotelu dla pacjentów prowadzi się intensywne prace

Fot. Zdzisław Kwilecki

Informacja własna

(P) Na budowie Centrum Onkologii prowadzi się intensywne roboty betoniarskie. W budynku telegmatematyki pracownicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego „Warszawa” — Budopol betoniują strop ostatniej kondygnacji, a w budynku diagnostyki, który będzie miał 13 kondygnacji, prowadzą przygotowania do betonowania kolejnego stropu.

Pogoda nie przeszkodziła w montowaniu szalunków i układaniu zbrojenia w trzecim

wznoszonym obiekcie — pawilonie rehabilitacji. Wstrzymano natomiast roboty ziemne. Nie sposób bowiem pracować w głębokich wykopach, które pokrywa stała warstwa śniegu.

Oszkło hotel dla pacjentów, który na czas prowadzenia budowy będzie hotelem robotniczym dla załogi wznoszącej Centrum, chroniąc tym samym budynek przed zimą. Wiele kursów autobusowych na terenie południowo-wschodniej Polski zostało odwołanych. Na szosach, zwłaszcza lokalnych, znowu tworzą się głębokie zasy. Drogi I i II kategorii odśnieżania są przejezdne, ale ruch kołowy w centrum kraju i na wschodzie odbywa się z utrudnieniami.

Pogarszają się warunki komunikacyjne w Warszawie, gdzie śnieg sypie niemal bez przerwy od trzech dni. Mieszkańcy Warszawy narzekają na nieregularną komunikację, zwłaszcza autobusową, kierowcy autobusów skarżą się na śliskie nawierzchnie, nawet na głównych trasach.

Nadal nie jest uprzątnięty śnieg z parkingu, nadal kierownicy samochodów mają duże kłopoty ze znalezieniem miejsc na zatrzymanie się, bądź na zaparkowanie swych pojazdów. Przemyślni w chodnikach są coraz wyższe.

Synoptyki na najbliższe dni nadal zapowiadały opady śniegu, obfite zwłaszcza na południu kraju. W dniach 18-19 bm. temperatura maksymalna w dzień od zera do minus 5 st., w nocy od minus 4 do minus 12 st. (lokalnie możliwa niższa). W dniach 20-22 bm. temperatura maksymalna w dzień od minus 2 do minus 7 st., a w nocy od minus 8 do minus 15 st. (lokalnie może być niższa).

(A)

Edward Gierek przyjął przewodniczącego Zarządu Stowarzyszenia „PAX”

(P) 17 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął nowo wybranego przewodniczącego Zarządu Stowarzyszenia „PAX” Ryszarda Reiffa, który przedstawił zamierzenia kontynuacji dotychczasowego dorobku stowarzyszenia.

I sekretarz KC PZPR wyraził przekonanie, że „PAX” rozwijać będzie konsekwentnie twórczą działalność na rzecz umacniania patriotycznej jedności narodu i pogłębiania aktywności społecznej postępowego ruchu katolików w pracy dla socjalistycznej ojczyzny.

W rozmowie uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania. (PAP)

Seryjna produkcja „Dromadera” w Mielcu

(P) W mieleckiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego rozpoczęła się seryjna produkcja najmniejszego typu samolotu rolniczego — „PZL-M-18” „Dromadera”. W br. wytwórnia wykona kilkadziesiąt tych nowoczesnych samolotów, w większości przeznaczonych na eksport do różnych krajów Europy, Ameryki i Azji. (PAP)

Uroczyste obchody 34 rocznicy wyzwolenia Warszawy

Spotkanie w Ratuszu z zasłużonymi mieszkańcami
Wystawa plakatu ★ Capstrzyk harcerski na pl. Teatralnym



(P) W sali kolumnowej warszawskiego Ratusza polityczne i administracyjne władze miasta spotkały się z 250-osobową grupą najbardziej ofiarnych i wyróżniających się w pracy zawodowej i społecznej, ludźmi stolicy.

Fot. Zbigniew Furman

Informacja własna

(P) Warszawa i całe stołeczne województwo uroczysto obchodzą 34 rocznicę wyzwolenia. We wszystkich dzielnicach, gminach i miastach odbyły się liczne wieczornice, akademie, spotkania mieszkańców, młodzieży czy załóg pracowniczych, z komendantami — uczestnikami walk o Warszawę.

Szczególnie odświętny charakter miały tradycyjne już spotkania w Ratuszu politycznych i administracyjnych władz miasta z najbardziej zasłużonymi i wyróżniającymi się w działalności zawodowej i społecznej mieszkańcami stolicy. Wręczone im zostały honorowe odznaki „Za zasługi dla Warszawy”. Odznaczni reprezentują wszystkie środowiska, zakłady pracy i organizacje społeczne.

W klubie MPiK na Pl. Zwycięstwa otwarta została wystawa „Najlepszy plakat Warszawy”, organizowana przez Krajową Agencję Wydawniczą i „Życie Warszawy”, pod patronatem prezydenta, m.st. Warszawy. W czasie uroczystości wręczone zostały nagrody laureatom konkursu na najlepsze plakaty stolicy w 1978 r.

W godzinach wieczornych na pl. Teatralnym, pod pomnikiem Bohaterów Warszawy odbył się

uroczysty capstrzyk harcerski najmłodszego pokolenia stolicy. Wzięło w nim udział ponad 1400 harcerzy ze stołecznych drużyn Harcerska Służba Polsce Socjalistycznej, Organizatorem tej pięknej imprezy była jak co roku Komenda Chorągwi ZHP im. Bohaterów Warszawy.

Relacje z uroczystości, związanych z 34 rocznicą wyzwolenia stolicy, zamieszczamy na str. 8.

Zginęło 890 osób

Trzęsienie ziemi w Iranie

LONDYN, NOWY JORK (PAP). Co najmniej 890 osób zginęło na skutek silnego trzęsienia ziemi, jakie dotknęło we wtorek północno-wschodnią część Iranu. Intensywność wstrząsu wynosiła 7 stopni w skali Richtera — była taka sama jak katastrofalnego wstrząsu w tym samym rejonie Iranu we wrześniu ub. roku, w wyniku którego zginęło 15 tys. osób.

Epocentrum trzęsienia znajdowało się w odległości 100 km na południe od Qaen. Brak bliższych szczegółów o szkockach.

Jednocześnie mniejsze wstrząsy o natężeniu 4 stopni w skali Richtera wystąpiły we wtorek w południowo-wschodniej prowincji Beludżystan. Zniszczenia były tam niewielkie. (P)

Chomeini wzywa do obalenia rządu Bachtara

PARYŻ, LONDYN, WASZINGTON (PAP). W doniesieniach z Teheranu agencje prasowe zwracają uwagę, że wyjazd szacha Rezy Pahlawiego z Iranu nie spowodował niezłomnego zaprzestania strajków i niepokoju społecznych w tym kraju. W kilka godzin po wyjeździe szacha, nowy premier Iranu, Szapur Bachtiar oświadczył, że użyje całej swojej władzy, aby zapobiec chaosowi. Również hierarchia szacha wezwiała społeczeństwo do zachowania porządku i dyscypliny. Wskazuje się jednocześnie na pewne oznaki normalizacji. We wtorek wieczorem na kilku tygodniach przystąpili do normalnej pracy pracownicy elektrowni teherańskich.

Tymczasem do Neuphle-Le Chateau we Francji, gdzie przebywa przywódca irańskich szczytów Ajatollah Chomeini, przybył we wtorek wieczorem z Teheranu zastępca przewodniczącego irańskiego Opozycji

nego Frontu Narodowego Dariusz Foruhar. Mają oni przedyskutować sytuację w Iranie, jaka wytworzyła się po wyjeździe szacha.

Ajatollah Chomeini oświadczył, że wyjazd szacha z kraju jest jedynie pierwszym krokiem w kierunku zakończenia 50-letniej monarchii. Chomeini ma wkrótce ogłosić nazwiska członków Rady Rewolucji Islamskiej, która już działa potajemnie na terenie Iranu, przygotowując „utworzenie Republiki Islamskiej”. Ajatollah wezwał naród irański do jedności w celu odbudowy kraju. Wezwał on także członków Rady Regencyjnej, która sprawuje od czasu wyjazdu szacha funkcję głowy państwa do podania się do dymisji. Agencja prasowa nadał pisać o spodziewanym powrocie Chomeiniego do Iranu, jednakże nie podają

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Odśnieżanie Radomia aż do skutku

Informacja własna

(R) Ze szlaków komunikacyjnych i ulic Radomia nieustannie usuwają śnieg. Jednak przy codziennych, świątecznych opadach przemyślnie znikają zbył powoli. Toteż akcja odśnieżania prowadzona jest nie tylko siłami komunalnych przedsiębiorstw, niedostatecznie wyposażonych w zmechanizowany sprzęt.

Władze miasta do pomocy wyznaczyły 20 dużych przedsiębiorstw, którym przydzielono stałe odcinki do odśnieżania. W tym celu przydzielono także kilka technik: Przemysłu, Skórzarstwa, Samochodowe, Ekonomiczne, Mechaniczne, Budowlane i in. Codziennie ok. 50 osób młodzieży z tych szkół, w ramach programu wychowania przez pracę, odśnieża ulice w centrum miasta i przyległy do szkoły teren.

W akcji odśnieżania pracują stale junacy z hufców OHP.

Bardzo aktywnie do odśnieżania włączyły się szkoły radomskie, które w ramach akcji „Pracujmy dla Radomia” w ramach programu wychowania przez pracę, odśnieża ulice w centrum miasta i przyległy do szkoły teren.

W akcji odśnieżania pracują stale junacy z hufców OHP.

Podczas ostatniej narady u prezydenta Radomia z udziałem dyrektorów przedsiębiorstw ustalono harmonogram prac do najbliższych soboty. Jeśli pogoda oszczędzi nam nowych, większych opadów, z ulic Radomia powinny zniknąć przemyślnie śnieg, ograniczając dotychczas swobodne poruszanie się przechodniom i pojazdom. (n)

30 zabitych i 53 rannych

Zderzenie autobusów w Argentynie

BUENOS AIRES (PAP). W wyniku zderzenia 2 autobusów, które wdarły się na drogę między Castelli i Guerrero, 200 km od stolicy kraju, zginęło 30, a rany odniosły 53 osoby. Ze względu na ciężki stan wielu rannych liczba ofiar śmiertelnych katastrofy prawdopodobnie wzrośnie.

Do wypadku doprowadziło pęknięcie opony przepelnionego letnikami autobusu, który jechał nad morza do Buenos Aires. (P)

W numerze „Życie i Nowoczesność”

Znów obfite opady śniegu Zakłócenia w komunikacji kolejowej i drogowej

Informacja własna

(P) Śnieg sypie bez przerwy. Strefa obfitych opadów obejmuje niemal cały rejon centralnej i południowo-wschodniej Polski. Nieprzerwanie opady śniegu najbardziej dają się we znaki kolei, która przed paroma dniami zdolała uporać się z ostrym atakiem mrozów i śniegic z pierwszych dni stycznia.

Jak informuje Ministerstwo Komunikacji — znacznie spadła operatywność stacji rozrządowych w centralnej i południowej dystrykt PKP. Ciągłe opady śniegu utrudniają formowanie pociągów towarowych. Bez przerwy zasypane są rozjazdy szynowe i zwrotnice. Zmniejszyły się również załadunek i wyładunek towarów przewożonych przez koleje. Największe zakłócenia wystąpiły we wtorek na Dolnym Śląsku.

Prognoza pogody

(P) Jak podaje IMGW w Warszawie będzie dziś zachmurzenie przeważnie duże. Okresami opady śniegu. Temp. maks. w dzień — 3 st. Wiatry słabe i umiarkowane wschodnie. (PAP)

KALENDARIUM

● Czwartek jest 18 dniem 1979 r. Do końca roku — 347 dni, w tym 291 dni roboczych.
● Stołeczne wschodzi o godz. 7.36, a zachodzi o godz. 15.57.
● Imieniny obchodzą: Matgorzata i Piotr.

● Piątek jest 19 dniem 1979 r. Do końca roku — 346 dni, w tym 290 dni roboczych.
● Stołeczne wschodzi o godz. 7.35, a zachodzi o godz. 15.58.
● Imieniny obchodzą: Henryk i Mariusz. (A. L.)

33 lata pracy dla miasta



ze Zbigniewem Kołodziejczykiem starszym mistrzem MPWiK, tegorocznym laureatem Nagrody m.st. Warszawy



Fot. Ryszard Przedworski

(P) — Co to jest winda-kołodziejka?

— To urządzenie do wydobycia urorku z waskoprężnych wykopów. Wie Pan, dawniej przy robotach wodociągowo-kanalizacyjnych ustawiano taki wał lufcuchowy, którym w kubelku wyciągano ziemię z wykopu. Pracowało pięciu ludzi: dwóch w dole przy kopaniu ziemi, dwóch na górze ręcznie krecło korbą wyciągając brobek, a jeden wyrzucał ziemię z kubelka. Często to była robota. Teraz przy nowym urządzeniu jest tylko trzech ludzi: ci dwaj na dole i tylko jeden przy automatyzowanej windzie, operując jej dźwigniami.

— A dlaczego to urządzenie nazywa się „kołodziejka”?

— Tak to nazwał koledzy. Od mojego nazwiska, bo ja je opracowałem.

— Tak. Opatentowany.

— Pierwszy?

— Pierwszy i jak dotąd jedyny. Ale zrobiłem sporo różnych czesto-dobnych usprawnień. Jak się samemu ciężko pracuje i widzi jak inni nie raz niepotrzebnie męczą — to chce się coś poprawić, ulepszyć. Otrzymałem nawet od

znacze Racjonalizatora Produktów.

— Wszystkie te pomysły związane są z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji.

— Naturalnie. Pracuję tu już równo 33 lata (w styczniu minęła moja rocznica). Zaczęłem jako ślusarz w warsztatach. Potem byłem brzdękistą, majsterem, a teraz jestem starszym mistrzem grupy remontowej. To ważna i cenna odpowiedzialna praca. Bo przecież, sprawnie przeprowadzone remonty wentylacji dostawie wody do mieszkań i zakładów przemysłowych.

— Tyle lat pracy w wodociągach, niemal od początku po wojnie. Uczestniczył więc Pan zapewne w wielu ważnych pracach dla miasta.

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

